

Wrocław , dn. 28.01.2015r

**PAN ADAM MICHNIK  
REDAKTOR NACZELNY GAZETY WYBORCZEJ**

Szanowny Panie Redaktorze pragnę wyrazić swój głęboki sprzeciw wobec artykułu zamieszczonego na łamach gazety wyborczej w zakładce DOM z dnia 21/01/2015r " Ogrody nadal w rękach PZD" autorstwa redaktora Marka Wielgo.

Wyraz swojego braku szacunku do Działkowców i Stowarzyszenia Polskiego Związku Działkowców redaktora Wielgo jest znany nie od dziś , dziwi mnie jednak pańskie przyzwolenie na zamieszczanie takich kłamliwych artykułów w poważnej prasie .

Panie redaktorze Wielgo samorządność i samodzielność to podstawowa baza funkcjonowania ogrodów działkowych . Struktury związkowe to służebna rola wobec działkowca tworząca spoiwo jednolitości i jednorodności idei ruchu działkowego. Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 13/12/2013r tworzona była na bazie projektu obywatelskiego pod którym podpisało się prawie milion obywateli . To ustawodawca narzucił na ogrody obowiązek zwołania zebrań wszystkich działkowców w celu wypowiedzenia się czy dany ogród pozostaje w stowarzyszeniu ogólnopolskim pod nazwą Polski Związek Działkowców, czy też wyodrębnia się ze struktur związkowych i zakłada odrębne stowarzyszenie.

Niewątpliwie przeciwnicy PZD wróżyli szybki upadek Związku , dla nas było to wyzwanie i sprawdzian. Zwołanie tych zebrań wiązało się z poniesieniem przez ogrody ogromnych kosztów związanych z powiadomieniem działkowców o terminie zebrania listem poleconym .

Sugerowanie przez Pana o fałszowaniu list obecności ,czy też nie powiadomieniu wszystkich działkowców jest niedopuszczalne ze względów etycznych i moralnych i traktowaniu PZD jako organizacji przestępczej. To działkowcy w 95% zdecydowali ,że nadal chcą należeć do PZD organizacji , która przez ponad trzydzieści lat swojego istnienia wniosła potężny wkład dla dobra społeczeństwa, ale dla Pana partnerem do prowadzenia rozmów są osoby ,które zostały pozbawione działek za łamanie prawa, budowę ponadnormatywnych altan , dopuszczających się aktów wandalizmu i przemocy wobec działkowców , którzy hamowali prace przy powstawaniu nowej ustawy -to oni w/g Pana mają decydować o przyszłości ogrodnictwa.

Panie redaktorze, działkowcy to nie drugorzędna część społeczeństwa , których można manipulować i obrażać , zapewniam Pana , że działkowcy już dawno dojrzeli do podejmowania odpowiedzialnych decyzji ,my doskonale wiemy jakie rozwiązania są dobre dla nas oraz dla dalszego istnienia i rozwoju ogrodnictwa działkowego. Obawiam się ,że to Pan nie powinien zajmować się tak poważnym tematem dysponując tak płytką wiedzą opartą na insynuacjach i kłamstwach. Każdy redaktor w swoich artykułach powinien przedstawiać temat rzetelnie , a przede wszystkim kierować się bezstronnością , najwyraźniej ta zasada nie jest Panu znana, w moim odczuciu jest to kolejny pretekst do wystąpienia przeciwko Działkowcom i Związkowi.

z poważaniem

Prezes

Rodzinnego Ogrodu Działkowego

" Oświata " we Wrocławiu

Karol Pacanowski

Do wiad

KR – W-wa

OZ – W-w